

Karolina Trzeskowska-Kubasik [https:// orcid.org/0000-0002-6766-3736](https://orcid.org/0000-0002-6766-3736)

Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie

e-mail: Karolina.Trzeskowska-Kubasik@ipn.gov.pl

## Represje niemieckie wobec mieszkańców wsi na terenie Kreishauptmannschaft Busko w latach 1939-1945 (dystrykt Radom)

German repressions against villagers  
in the Kreishauptmannschaft Busko  
(Radom district)

### Abstrakt

W artykule przedstawiono różne formy represji wobec mieszkańców wsi Kreishauptmannschaft Busko (dystrykt Radom). Mieszkańcy wsi ponieśli znaczne straty osobowe w czasie II wojny światowej. Punktem wyjścia artykułu jest opis zbrodni dokonanych przez żołnierzy Wehrmachtu we wrześniu 1939 r. na mieszkańcach wsi przedwojennego powiatu stopnickiego. Autorka publikacji wiele uwagi poświęciła niemieckim represjom za nie wywiązywanie się rolników z obowiązkowych dostaw kontyngentów. Omówiono także inne ich formy: wywożenie mieszkańców wsi na roboty przymusowe w III Rzeszy, a także represje za pomoc Żydom.

### Abstract

The article presents various forms of repression against *villagers in the Kreishauptmannschaft Busko (Radom district)*. The inhabitants of the village suffered significant personal losses during World War II. The starting point is the description of the crimes committed by Wehrmacht soldiers in September 1939 on the inhabitants of villages in the pre-war Stopnica poviat. The author of this article devoted a lot of attention to the German repressions for failure to deliver regular deliveries of agricultural products. Other forms of German repressions were also discussed: the deportation of villagers to forced labor in the Third Reich, as well as repressions for helping Jews.

**Słowa kluczowe:** represje niemieckie, dystrykt Radom, okupacja niemiecka, wieś polska, zbrodnie niemieckie

**Keywords:** German repressions, Radom district, German occupation, Polish village, German crimes

Celem niniejszego artykułu jest omówienie represji niemieckich wobec mieszkańców wsi na terenie Kreishauptmannschaft Busko. Według ustaleń prowadzonych w ramach projektu Instytutu Pamięci Narodowej „Terror okupacyjny na ziemiach polskich w latach 1939-1945”, w czasie II wojny światowej zamordowano co najmniej 13 316 osób, które stale lub czasowo zamieszkiwało tereny Kreishauptmannschaft Busko<sup>1</sup>. Gros z nich stanowili mieszkańcy wsi.

Ze względu na rozległą tematykę w artykule przedstawiono poszczególne formy represji wobec mieszkańców wsi. Punktem wyjścia jest omówienie zbrodni dokonanych przez żołnierzy Wehrmachtu we wrześniu 1939 r. na mieszkańcach wsi na terenie przedwojennego powiatu stopnickiego. W czasie okupacji niemieckiej wieś traktowano jako spichlerz żywności oraz źródło taniej siły roboczej. Sporo uwagi w niniejszym artykule poświęcono represjom niemieckim spowodowanym niewywiązywaniem się z obowiązku dostarczania regularnych dostaw produktów rolnych oraz hodowlanych. Pokrótkę omówiono również wybrane akcje przeprowadzane przez Niemców na wsiach na terenie Kreishauptmannschaft Busko. Uwypuklono także inne formy represji niemieckich: wywożenie mieszkańców wsi na roboty przymusowe do III Rzeszy, a także represje za udzielenie pomocy Żydom.

### Uwagi wstępne

Przedwojenny powiat stopnicki w czasie okupacji niemieckiej stanowił przeważającą większość terytorium Kreishauptmannschaft Busko. Był położony w południowej części województwa kieleckiego. Powierzchnia powiatu przed 1 września 1939 r. wynosiła 1589.2 km<sup>2</sup>. Pod jej względem zajmował 9 miejsce w województwie kieleckim. Tereny powiatu stopnickiego były obszarami głównie rolniczymi, pozbawionymi przemysłu oraz linii kolejowych. Występujące na nim gleby były bardzo zróżnicowane. Tylko 20 proc. powierzchni stanowiły gleby urodzajne, średnio żyzne 55 proc., mało żyzne zaś 25 proc.

Swym zasięgiem powiat stopnicki obejmował 25 gmin wiejskich: Busko-Zdrój, Chmielnik, Drugnię, Grabki, Gnojno, Grotniki, Kurozwęki, Łubnice,

---

<sup>1</sup> K. Trzeskowska-Kubasik, *Ofiary terroru i działań wojennych z terenu Kreishauptmannschaft Busko w latach 1939-1945*.

Maleszową, Nowy Korczyn, Oględów, Oleśnicę, Pacanów, Potok, Pęczelice, Pawłów, Radzanów, Stopnicę, Szydłów, Szczytniki, Szaniec, Tuczępy, Wolica, Wójczę i Zborów, a także 2 gminy miejskie – Busko-Zdrój oraz Chmielnik<sup>2</sup>. Według spisu przeprowadzonego w 1931 r. przez Główny Urząd Statystyczny (GUS), powiat stopnicki zamieszkiwało 153 091 mieszkańców. Ludność wiejską stanowiło 140 213 osób<sup>3</sup>. Według danych GUS z 1931 r., 79.7 % ludności tj. 122 055 osób trudniło się głównie rolnictwem. Zarządzeniem okupanta niemieckiego z 10 lutego 1940 r., utworzono Kreishauptmannschaft Busko, który obejmował wspomniane wyżej 25 gminy wiejskie i 2 miejskie. Wchłonął ponadto 8 gmin powiatu pińczowskiego (miasto Pińczów, gminy: Pińczów, Zagóść, Chroberz, Kliszów, Złota, Chotel i Góry)<sup>4</sup>. Tereny Kreishauptmannschaft Busko zamieszkiwało w 1943 r. 181 725 osób<sup>5</sup>.

### Zbrodnie Wehrmachtu we wrześniu 1939 r.

Już od pierwszych dni wojny okupant niemiecki dokonywał zbrodni na miejscowej ludności oraz na żołnierzach WP, łamiąc w ten sposób postanowienia konwencji genewskiej<sup>6</sup>. Częstą praktyką żołnierzy Wehrmachtu było zatrzymywanie i rozstrzeliwanie osób cywilnych wkrótce po zajęciu danej miejscowości bądź napotkanych na drodze. Dodać należy, że nie było ono poprzedzone jakąkolwiek procedurą. Często nie ustalano nawet personaliów ofiar. Nagminnie powtarzający się powyższy proceder należy uznać za przejaw zaplanowanej akcji mającej na celu sterroryzowanie polskiego społeczeństwa.

Jedną z pierwszych zbrodni na terenie powiatu stopnickiego żołnierze Wehrmachtu dokonali we wsi Suchowola w gminie Chmielnik. Ich sprawcy wywodzili się z 3 Dywizji Lekkiej z XV Korpusu Lekkiego 10 Armii. Nocą z 5 na 6 września 1939 r., wracając z Chmielnika, żołnierze Wehrmachtu spalili zabudowania należące do Jakuba Wójcika, Franciszka Gajka, Stanisława

---

<sup>2</sup> J. Wojnakowski, *Z dala od Wykusu*, Kielce 1988, s. 8.

<sup>3</sup> F. Faliszewski, *Kartki z przeszłości ruchu ludowego w byłym powiecie stopnickim*, Warszawa 1965, s. 8.

<sup>4</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach [dalej: APK], Związek Gmin w Busku, 10, Zarządzenie dr. Schäfera, Busko-Zdrój, k. 1.

<sup>5</sup> *Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement auf Grund der Summarischen Bevölkerungsbstandsaufnahme am 1. März 1943*, Krakau 1943, s. 51-52.

<sup>6</sup> S. Datner, *55 dni Wehrmachtu w Polsce. Zbrodnie dokonane na polskiej ludności cywilnej w okresie 1.IX – 25.X.1939 r.*, Warszawa 1967, s. 57-58.

Kwietnia i Sylwestra Anielskiego<sup>7</sup>. Bez uzasadnionego powodu zastrzelili Józefę Żarnowiec<sup>8</sup> oraz zranili Franciszka Gajka i Tadeusza Wójcika. 6 września 1939 r. zabito przebywającą na podwórku przed swoim domem 60-letnią Marię Oset. Na dom zabitej rzucono granat zapalający. Jej córkę – Eleonorę Kałandyk, która wybiegła z płonącego domu, ciężko raniono. Na skutek odniesionych ran niebawem zmarła. Z płonącego domu wybiegł również 14-letni wówczas Stanisław Kwiatkowski, który był zatrudniony u rodziny Oset przy wypasie bydła. Również i jego zastrzelono na podwórzu.

7 września 1939 r. w położonym ok. 6, 5 km od Buska-Zdroju Szczaworyżu w gminie Pęczelice, Niemcy spalili zabudowania należące do Stanisława Dutkiewicza, Franciszka Strzeleckiego, Wawrzyńca Kwarcianego, Franciszka Kwarcianego i Stanisława Krala. Na miejscowym cmentarzu rozstrzelano 5-6 mężczyzn, będących uchodźcami ze Śląska. Wielu uciekinierów schroniło się w domu Stanisławy i Szczepana Rogowskich. Według zeznań Adolfa Żółtaka, jedna ze Ślązaczek, posługująca się płynnie językiem niemieckim, doniosła Niemcom, że w domu Rogowskich ukrywają się cywile. Żołnierze Wehrmachtu okrążyli wówczas ich dom, wyprowadzając z niego uciekinierów, a także Stanisławę, Szczepana i 17 letniego Adolfa Rogowskich. W czasie marszu zastrzelono Juliana Piaseckiego – mieszkańca Skotnik Małych. Śmierć poniósł również Adolf Rogowski<sup>9</sup>. Kolejną ofiarą żołnierzy Wehrmachtu był Tadeusz Kopiński ze Szczaworyża. Zastrzelono go w chwili wypędzania bydła z pastwiska do swej zagrody<sup>10</sup>. Jana Radeja – kościelnego, mieszkańca pobliskiej wsi Żerniki pozbawiono zaś życia tylko dlatego, że na widok Niemców zaczął uciekać<sup>11</sup>.

22 Dywizja Piechoty Górskiej WP w dniach 9-10 września 1939 r. stoczyła wraz z 27 Dywizją z VII Korpusu Armii bitwę pod Broniną. Działania wojenne

---

<sup>7</sup> K. Trzeskowska-Kubasik, *Straty osobowe mieszkańców Kreishauptmannschaft Busko*, „Wiść polska w czasie II wojny światowej” 2020, nr 1, s. 40.

<sup>8</sup> Urząd Stanu Cywilnego w Chmielniku, Księgi parafii miasta Chmielnik za rok 1939, Akt zgonu Józefy Żarnowiec, 8 IX 1939 r., nr 109, k. 148.

<sup>9</sup> APK, Protokoły zbrodni niemieckich 1946, 1947, 459 (dalej: 459), Protokół przesłuchania świadka Adolfa Żółtaka, [b. d], k. 57.

<sup>10</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Kielcach (dalej: AIPN Ki), Okręgowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej w Kielcach (dalej: OKŚZpNP – IPN Kielce), Akta śledztwa w sprawie zabójstwa przez oddziały hitlerowskiego Wehrmachtu w dniu 9 IX 1939 r. w Szczaworyżu, pow. Busko-Zdrój wziętego do niewoli plutonowego WP Mariana Zubrzyckiego, Ds. 34/70, Protokół przesłuchania świadka Władysława Kowala, 30 I 1971 r., k. 27.

<sup>11</sup> Ibidem, Protokół przesłuchania świadka Marii Abratańskiej, 16 III 1973 r., k. 40.

nie oszczędziły ludności cywilnej. W czasie bitwy spłonęło 27 budynków, co stanowiło około 40 % ogółu zabudowań wsi. Większość mieszkańców w czasie jej trwania schroniło się w piwnicach. 10 września 1939 r. w godzinach popołudniowych, Niemcy pędzili przez wieś kolumnę cywili (głównie uchodźców ze Śląska). Dołączyli do niej mieszkańcy Broniny – Jana i Józefa Wójcików, Władysława Pindrala oraz Karcza [imię nieustalone] ze Smogorzowa. Ustawili ich na czele kolumny w pierwszej czwórce, a następnie popędzili w kierunku Szczaworyża<sup>12</sup>. Na skraju wsi jeden ze Ślązaków podjął udaną próbę ucieczki. Powyższe zdarzenia było bezpośrednią przyczyną dalszych działań żołnierzy Wehrmachtu. Rozwścieczeni Niemcy pognali mężczyzn z pierwszej czwórki<sup>13</sup> do najbliższego domu, którego właścicielem był Władysław Ciepliński. Zamknęli ich w domu, a do domu wrzucili granaty. Ciężko ranny Pindral wyczołgał się z domu. Zastrzelono go w momencie, gdy próbował przejść przez drewniany płot.

W pierwszym tygodniu walk we wrześniu 1939 r. pod naporem przeważających sił wroga jednostki Armii „Kraków” pod dowództwem gen. Antoniego Szyllinga wycofały się w kierunku północno-wschodnim, osiągając tereny powiatu stopnickiego i pińczowskiego. Przed wojskami niemieckimi uchodziły rzesze ludności cywilnej, które kierowały się w stronę Szczucina, gdzie znajdował się most na Wiśle. Uciekinierzy rozgłaszali wieści, że żołnierze Wehrmachtu mordują młodych mężczyzn. W następstwie tych pogłosek dołączała do nich również okoliczna ludność. Wśród nich znajdowali się między innymi mieszkańcy Biechowa: Stanisław Matus, Jan Nutowicz czy Stanisław Szczygłowski. Na temat zbrodni dokonanej w Ratajach Karskich w gminie Pacanów krążą dwie główne hipotezy. Według jednej z nich, 6 lub 7 września 1939 r. do uchodźców dotarła wiadomość o zniszczeniu mostu w Szczucinie. Ludność zaczęła się gromadzić w pobliżu młyna Antoniego Kosińskiego. Wówczas nadleciały samoloty Lutwaffe z których lotnicy zaczęli strzelać do cywilów<sup>14</sup>. Śmierć poniosło 8 osób, wśród których znajdowali się 2 mieszkańcy Biechowa: Stanisław

<sup>12</sup> R. Osiński, *Wrzesień 1939 roku na ziemi buskiej*, Busko-Zdrój 1999, s. 45.

<sup>13</sup> Według żony Władysława Pindrala – Stanisławy było ich 6 za: APK, 459, Protokół przesłuchania świadka Stanisławy Pindral, 5 XII 1946 r., k. 160.

<sup>14</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, Akta śledztwa w sprawie zabójstwa 9 osób w miejscowości Rataje Słupskie i Karskie pow. Busko-Zdrój we wrześniu 1939 r., 53/5284 (dalej: 53/5284), Protokół przesłuchania świadka Anny Matus, 27 VI 1973 r., k. 8.

Matus<sup>15</sup>, 16-letni Jan Nutowicz<sup>16</sup> oraz ksiądz, którego nazwiska nie udało się ustalić. Według kolejnej hipotezy 8 wspomnianych powyżej osób zamordowano w następstwie walk Wehrmachtu i Wojska Polskiego. Stanisław Szczygłowski, jeden z uciekinierów oraz świadek zdarzenia wspominał: [...] *Wraz z nami uciekało bardzo dużo osób, chyba ponad 400 ludzi, w tym dzieci i kobiety. Za nami jechały wojska niemieckie na samochodach i motorach. W pewnym momencie, gdy niemieckie i polskie wojska ostrzeliwały się wzajemnie, nasza grupa uciekających znalazła się w środku strzelaniny. Ja zostałem zraniony w szyję, a Stanisław Matus i Jan Nutowicz zostali trafieni serią z karabinu maszynowego /niemieckiego/ w pierś. Obaj zginęli na miejscu*<sup>17</sup>.

Żołnierze Wehrmachtu dokonywali również zbrodni w Wiślicy w gminie Chotel. 9 września 1939 r. rozstrzelali Karola Bruziewicza<sup>18</sup>. Jego jedynym „przewinieniem” był fakt, że w czasie marszu ludności cywilnej w kierunku Błoń obejrzał się do tyłu<sup>19</sup>. Ofiarą żołnierzy Wehrmachtu padł również Stanisław Misiakiewicz – rolnik, właściciel 4 morgowego gospodarstwa rolnego<sup>20</sup>. 9 września 1939 r. zastrzelono go, gdy wyszedł z domu zobaczywszy palący się sąsiedni budynek. Jego ciało Niemcy wrzucili do płonącej stodoły. W tym samym dniu rozstrzelano również Żydówkę o nazwisku Bukiet, która handlowała zbożem. Ofiarą żołnierzy Wehrmachtu padło również 10 Żydów.

Represje wobec mieszkańców wsi Niemcy realizowali konsekwentnie od pierwszych dni wojny. Według ustaleń autorki, żołnierze Wehrmachtu we wrześniu 1939 r. rozstrzelali co najmniej 50 mieszkańców wsi (stan badań na 1 VI 2021 r.).

---

<sup>15</sup> Urząd Stanu Cywilnego w Pacanowie, Księga parafii Biechów za rok 1939, Akt zgonu Stanisława Matusa, 9 IX 1939 r., nr 67, k. 79.

<sup>16</sup> Ibidem, Księga parafii Pacanów za rok 1939, Akt zgonu Jana Nutowicza, 10 V 1941 r., nr 37, k. 97.

<sup>17</sup> AIPN Ki, OKŚŻpNP – IPN Kielce, 53/5284, Protokół przesłuchania świadka Stanisława Szczygłowskiego, 18 VIII 1973 r., b. k.

<sup>18</sup> Urząd Stanu Cywilnego w Wiślicy, Księgi parafii Wiślica za rok 1939, Akt zgonu Karola Bruziewicza, 10 IX 1939 r., nr 51, b. k.

<sup>19</sup> *Odnalazliśmy go zastrzelonego przed bramą domu Długosza. [...] Pamiętam, że ojciec miał ranę postrzałową zadaną w okolicę serca. [...] Ogólnie ludzie mówili, że ojciec został zastrzelony tylko dlatego, że podczas prowadzenia go wraz z dwoma innymi mężczyznami przez żołnierzy niemieckich miał się obejrzeć za siebie* za: AIPN Ki, OKŚŻpNP-IPN Kielce, Akta śledztwa w sprawie rozstrzelania 15 osób cywilnych i b. jeńca przez Wehrmacht w dn. 9 i 13 IV 1939 r. w Wiślicy, Ds. 86/71, Protokół przesłuchania świadka Eleonory Kobierskiej, 5 XII 1977 r., k. 53.

<sup>20</sup> USC w Wiślicy, Księgi parafii Wiślica za rok 1939, Akt zgonu Stanisława Misiakiewicza, 10 IX 1939 r., b. k.



### Represje za niewywiązywanie się z dostaw kontyngentów

W czasie okupacji niemieckiej władze niemieckie prowadziły rabunkową eksploatację ekonomiczną polskiej wsi. Począwszy od 1942 r., w okresie wzmożonego wysiłku wojennego, zaniechano zamiarów podnoszenia rolnictwa na wyższy poziom, koncentrując główną uwagę na maksymalnej grabieży zasobów rolnych. Każdy rok okupacji niemieckiej przynosił coraz większe obciążenia. Doskonale obrazuje je przykład wsi Szaniec w gminie Szaniec. W 1939 r. kontyngent z całej wsi wyniósł 20 q zboża, w 1940 r. – 500 q zboża, a w 1941 r. 1800 q zboża i ziemniaków<sup>21</sup>. Bez wątpienia rozmiary dostaw kontyngentowych przekraczały możliwości chłopskich gospodarstw. W konsekwencji niemiecka eksploatacja ekonomiczna rolnictwa doprowadziła do znacznego zubożenia ludności wiejskiej.

Z inicjatywy władz lokalnych pierwsze kontyngenty pobierano już jesienią 1939 r. Na mocy zarządzenia z 15 grudnia 1939 r. lokalni rolnicy do końca miesiąca mieli dostarczyć 2 t zbóż, 775 t ziemniaków, 866 świń i 749 sztuk bydła. Rolników zobowiązano do dostarczania od każdej pierwszej krowy 360 l mleka, a od każdej następnej 500 l.<sup>22</sup> W każdą niedzielę rolnicy musieli składać zarządowi gminy sprawozdania z ilości dostarczanego mleka<sup>23</sup>. Jan China zeznawał po wojnie: *Nie raz przyjeżdżali do wsi (Dobrowoda) zw. Sonderiensci [członkowie Sonderdienst – K.T.-K.] i tłukli u ludzi garnki za to, że nie dawali w terminie kontyngentu mleka*<sup>24</sup>. Rozporządzenia niemieckie związane z zaostreniem wymogów kontyngentowych wiązały się zapewne z tzw. cichą dywersją prowadzoną przez rolników. Wielu z nich oddawało okupantowi najbardziej wątle zwierzęta, najgorszej jakości zboże i tytoń<sup>25</sup>. Kontyngenty bydła rogatego wynosiły 100 sztuk tygodniowo z powiatu. Cyklicznie wyznaczano nadzwyczajne kontyngenty dla wojska, ok. 200-300 sztuk jednorazowo<sup>26</sup>.

<sup>21</sup> T. Domański, A. Jankowski, *Represje niemieckie na wsi kieleckiej 1939-1945*, Kielce 2011, s. 182.

<sup>22</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, Akta śledztwa w sprawie popełnionych zbrodni przez władze okupacyjne, a w szczególności przez Sipo i SD i Żandarmerię w Busku i okolicy w latach 1939–1945, 53/5349 (dalej: 53/5349), Protokół przesłuchania świadka Jana Buckiego, 12 V 1947 r., k. 9.

<sup>23</sup> APK, Akta gminy Busko-Zdrój, 1189, Pismo dot[yczące] dostaw mleka, 9 XII 1941 r., k. 374.

<sup>24</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, 53/5349, Protokół przesłuchania świadka Jana Chiny, 12 V 1947 r., k. 29.

<sup>25</sup> J. Rysiak „Mały”, *Wspomnienia z Chryzantemy*, „Zeszyty Kombatanckie” 1998, nr 21, s.74.

<sup>26</sup> AIPN, GK, Materiały dochodzeniowe OKBZN w Radomiu w sprawie zbrodni hitlerowskich popełnionych w gminach: Nowy Korczyn, Pawłów, Radzanów, Grotniki, Chmielnik,

Za niewywiązywanie się z dostaw kontyngentowych, Niemcy stosowali wobec rolników szereg represji. Mieszkańcom Mikułowic, Heinrich Wagner, kierownik urzędu aprowizacyjnego, nakazał zebrać się w miejscu pokrytym błotem. Zmuszono ich do położenia się na ziemi, gdzie członkowie *Sonderdienstu* okładali ich gumowymi pałkami. W 1943 r. żandarmi niemieccy z Buska-Zdroju za nieoddanie w 100% kontyngentu zbożowego brutalnie pobili mieszkańców Zbludowic w gminie Radzanów: Józefa Majewskiego, Władysława Cieślaka, Józefa Kolanowskiego oraz Władysława Ciepłińskiego. Wskutek pobicia zmarł inny mieszkaniec Zbludowic – 60-letni Paweł Ciepłiński<sup>27</sup>. Podobny los spotkał Katarzynę Bugdalską ze wsi Piasek Wielki w gminie Radzanów. Za nieoddanie w 100% kontyngentu ziemniaków brutalnie ją pobito. Wskutek pobicia zmarła<sup>28</sup>.

Kolejną formą represji za niewywiązanie się z dostaw kontyngentów była konfiskata mienia. Janowi Hetnarskiemu z Janowic za znalezienie niekolczkowanej świni Wagner skonfiskował 20 ha gospodarstwo, zaś Libiszewskiemu [imię nieustalone] z Lisowa za nieoddanie kontyngentu zabrał 30 ha majątek. 24 stycznia 1944 r. Wagner wydał zarządzenie, na mocy którego na terenie gminy Szczytniki skonfiskowano wszystkie krowy, od których nie dostarczono mleka w ilości 80 procent wyznaczonego kontyngentu. Po jego całkowitym uiszczeniu, niewielki procent skonfiskowanych krów powrócił do wsi. Za zalegania z dostawami mleka we wsi Szaniec Niemcy zabrali wiosną 1944 r. 40 sztuk bydła<sup>29</sup>. Za niewywiązanie się z dostaw kontyngentów niszczone również domy i mieszkania rolników. Taka forma represji spotkała m. in. Jana Gwoźdźcia – mieszkańca Baranowa w gminie Radzanów.

Część rolników, którzy nie wywiązali się z dostaw kontyngentów osadzono w więzieniach i w aresztach. Od października 1941 r. do lipca 1944 r. do aresztu powiatowego w Busku-Zdroju z tego powodu trafiło ogółem 520 osób<sup>30</sup>. W areszcie przebywali przeciętnie kilka miesięcy: [...] *Byli tacy, którzy nie mieli po kilka kilogramów zboża do oddania do całości wyznaczonego*

---

pow. Stopnica i Busko-Zdrój, Protokoły, 179/113 (dalej: 179/113), Protokół przesłuchania świadka Teodora Wesołowskiego, 3 IV 1947 r., k. 100.

<sup>27</sup> APK, 459, Protokół przesłuchania świadka, 18 II 1947 r., k. 26.

<sup>28</sup> APK, 457, Wykaz zbrodni popełnionych na mieszkańcach gm. Radzanów, [b. d.], k. 58.

<sup>29</sup> AIPN GK, 179/113, Protokół przesłuchania świadka Stanisława Sarny, Busko-Zdrój, 14 V 1947 r., k. 121.

<sup>30</sup> K. Trzeskowska-Kubasik, *Straty osobowe mieszkańców Kreishauptmannschaft Busko*, s. 47.



kontyngentu, a często mimo oddania przez rodzinę reszty kontyngentu nie zostali zwolnieni<sup>31</sup>.

Rolników za niewywiązanie się z kontyngentów osadzano również w więzieniu w Pińczowie. W bliżej nieokreślonym czasie z tego tytułu osadzono w nim 63 mieszkańców gminy Radzanów: *Brani do robót przy regulacji rzeki Nidy pracowali przez 5 tygodni po pas w wodzie, częstokroć bez jedzenia*<sup>32</sup>. Część więźniów zwolniono z niego w momencie uiszczenia przez rodziny zaległych kontyngentów. Jako przykład można przytoczyć mieszkańca Piestrzca - Antoniego Garstkę. Po dostarczeniu zaległego kontyngentu zbożowego, zwolniono go z więzienia po trzech tygodniach<sup>33</sup>.

Część więźniów osadzonych w więzieniu w Pińczowie wysyłano do KL Auschwitz-Birkenau. W maju 1941 r. za niedostarczenie kontyngentu został aresztowany przez żandarmerię niemiecką z Chmielnika Franciszek Lech. Początkowo osadzono go w areszcie przy posterunku żandarmerii w Chmielniku. Następnie przeniesiono go do więzienia w Pińczowie<sup>34</sup>. 2 lipca 1942 r. wywieziono go do KL Auschwitz-Birkenau, gdzie otrzymał numer 44440<sup>35</sup>. 17 października 1942 r. zginął w KL Mauthausen. 18 grudnia 1941 r. we wsi Wola Biechowska w gminie Wójcza z powodu niedostarczenia kontyngentów aresztowano rolników: 50 letniego Jana Korca, 38 letniego Walentego Pałysa oraz 50 letniego Józefa Stanka. Według zeznań członków ich rodzin, osadzono ich w więzieniu w Pińczowie, gdzie przebywali dwa miesiące<sup>36</sup>. Transportem z 21 lutego 1942 r. trafili do KL Auschwitz. Wszyscy zginęli w przeciągu trzech miesięcy: Stanek 29 maja 1942 r., Pałys 23 marca 1942 r., zaś Korzec 30 marca 1942 r.

Ich los podzielił 44-letni rolnik ze wsi Kuchary w gminie Szczytniki – Jan Korczak. Podczas aresztowania dokonanego 7 kwietnia 1942 r. podjął nieudaną próbę ucieczki. 8 kwietnia 1942 r. osadzono go w areszcie powiatowym

---

<sup>31</sup> AIPN, GK, 179/113, Protokół przesłuchania świadka Franciszka Piskorka, 20 III 1947 r., k. 73.

<sup>32</sup> APK, 457, Wykaz represji w gminie Radzanów, [b. d], k. 58.

<sup>33</sup> AIPN GK, Materiały dochodzeniowe OKBZN w Radomiu w sprawie zbrodni hitlerowskich popełnionych w gminach: Grabki, Szczytniki, Stopnica, Potok. Protokoły przesłuchania świadków, zestawienia zbrodni niemieckich, 179/115, Protokół przesłuchania świadka Antoniego Garstki, 5 IX 1947 r., k. 93.

<sup>34</sup> Ibidem, Protokół przesłuchania świadka Teresy Lech, [b. d], k. 222.

<sup>35</sup> Baza więźniów KL Auschwitz-Birkenau, <http://www.auschwitz.org/muzeum/informacja-o-wiezniach/> (dostęp: 2 VI 2021 r.)

<sup>36</sup> APK, 459, Protokół przesłuchania świadka Wiktorii Korzec, 20 XI 1946 r., k. 126.

w Busku-Zdroju, a następnie w karnym obozie pracy w Słupi<sup>37</sup>. Po spędzonych tam paru tygodniach przewieziono go do więzienia w Pińczowie, gdzie przebywał miesiąc. 2 lipca 1942 r. trafił do KL Auschwitz-Birkenau, gdzie zmarł 19 lipca 1942 r. W telegramie wysłanym do rodziny sugerowano, że Korczak zmarł na serce.

Rolników osadzonych w areszcie powiatowym w Busku-Zdroju oraz w więzieniu w Pińczowie za niewywiązywanie się z dostaw kontyngentów kierowano także do karnego obozu pracy w Słupi, który utworzono w 1941 r. Położony był na tzw. Błoniach Ratajskich, ok. 3 km od Pacanowa. W obozie początkowo osadzano Żydów pochodzących z Pacanowa, Stopnicy i Nowego Korczyna. Kierowano do niego również osoby pochodzenia romskiego i Cyganów. Od drugiej połowy 1942 r. do obozu w Słupi zaczęli przybywać Polacy. W tym czasie zmieniono jego charakter na karny (*Straflager*). Warunki w obozie były bardzo ciężkie. Więźniowie pracowali przy budowie kanałów melioracyjnych. Nadzór sprawowali funkcjonariusze żandarmerii niemieckiej z placówki w Słupi i z Buska-Zdroju<sup>38</sup>. Więźniów transportowano następnie do innych obozów pracy lub do obozów koncentracyjnych. Szacuje się, że w latach 1941-1944 przez obóz przeszło kilka tysięcy więźniów.

Na rolników nakładano nie tylko obowiązek dostarczania kontyngentów. Zarządzeniem starosty mieli również dbać o groby niemieckich żołnierzy znajdujące się na terenie Kreishauptmannschaft Busko, przewozić drzewo opałowe oraz węgiel. W okresie zimowym ich zadaniem było odśnieżanie dróg bądź wykonywanie innych prac rzecz okupanta niemieckiego<sup>39</sup>.

---

<sup>37</sup> AIPN, 53/4623, Więzienia hitlerowskie-areszt tymczasowy w Busku Zdroju-3 kontrolki więźniów: 23.10.1941-1.06.1942, 14.11.1942-16.12.1943, 16.12.1943-22.07.1944, b. k.

<sup>38</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, Akta główne prokuratora w sprawie zbrojstw dokonanych w obozie w Słupi, pow. Busko-Zdrój przez żołnierzy niemieckich w latach 1939-1945, 53/4970, Protokół przesłuchania świadka Stefana Kaszuby, 9 IX 1974 r., k. 41.

<sup>39</sup> Przykładem może być następujące pismo: *Z polecenia Pana Starosty Powiatowego z dnia 2 listopada r. b Zarząd Gminny Busko poleca Panu Soltysowi zawiadomić osobiście Izydora Majchra i Władysława Ciepłińskiego, aby stawili się wraz z posiadanyim zaprzęgiem konnym w dniach 6 i 7 listopada r. b na godzinę 8 rano we wsi Widuchowa przed mieszkaniem soltysa gromady Widuchowa Stanisława Sarny, celem wykonania robót mających na celu zakończenia podkładu przy budowie drogi Bronina-Widuchowa-Budy. Za niewykonanie powyższego zarządzenia każdy z wyżej wymienionych będzie ukarany grzywną wysokości 100 złotych za: APK, 971, Pismo Zarządu Gminnego Buska, 5 XI 1940 r.*

### Akcje represyjne na wsiach na terenie Kreishauptmannschaft Busko

Na terenie Kreishauptmannschaft Busko prowadzono mniejsze niż w innych częściach Kielecczyny, ale częste akcje represyjne. Podczas nich odbywały się zarówno pojedyncze, jak i masowe egzekucje. Licznych zbrodni dokonywała żandarmeria niemiecka, której siedziba mieściła się w Busku-Zdroju<sup>40</sup>. Podlegały jej posterunki w Nowym Korczynie oraz w Chmielniku. Eskalacja terroru niemieckiego na terenie Kreishauptmannschaft Busko miała miejsce w latach 1943-1944.

Podczas pierwszej fali kulminacyjnej terroru w okresie od kwietnia do lipca 1943 r. policja niemiecka przeprowadziła szereg pojedynczych akcji skierowanych przeciwko wsiom i miasteczkom Ponidzia oraz co najmniej dwie obejmujące kilka wsi. Jedna z nich miała miejsce 12 czerwca 1943 r. w Wiślicy. Wszystkich mieszkańców wsi spędzono na środek rynku. Sekretarz gminy – Błaszczuk [imię nieustalone] z księgi meldunkowej odczytywał ich nazwiska<sup>41</sup>. Wyczytani przechodzili na drugą stronę rynku. Żandarm z Nowego Korczyna – Schwab [imię nieustalone] wybierał kolejne osoby. Wśród nich znajdowali się głównie młodzi mężczyźni. 22-25 zatrzymanych zaprowadzono do restauracji Koziary. Reszcie osób nakazano wrócić do domów. Większość z nich była spłądowana<sup>42</sup>. Właściciel restauracji chcąc uspić czujność Niemców, wyprawił ucztę suto zakrapianą alkoholem. Umożliwiło to ucieczkę większości zatrzymanych. Przybyły do Wiślicy członek *Sicherheitspolizei* – Johann Hansel wydał rozkaz rozstrzelania pozostałych więźniów. Zginęli: 37-letni kupiec ze Skawiny, Ludwik Skołyszewski, 47-letni kupiec ze Skawiny, Szymon Gruca, 20-letni Adolf Kamiński, 22-letni Tomasz Borowski i Henryk Honc.

W dniach 15-17 lipca 1943 r. żandarmeria niemiecka z Chmielnika przeprowadziła akcje represyjne w Jarząbkach, Zofiówce i Jarząbkach-Wiktorowie. 17 lipca 1943 r. żandarmi niemieccy otoczyli dom Michała Wojtaszka we wsi Jarząbki w gminie Grabki. Aresztowano wówczas Michała, Władysława

---

<sup>40</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, Akta śledztwa w sprawie popełnionych zbrodni przez władze okupacyjne, a w szczególności przez Sipo i SD i Żandarmerię w Busku i okolicy w latach 1939–1945, 53/5351 (dalej: 53/5351), Sprawozdanie z przebiegu i wyników śledztwa w sprawie zbrodni hitlerowskich na terenie Buska, Pińczowa i powiatu buskiego, [b. d.], k. 104.

<sup>41</sup> Okręgowa Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Krakowie (dalej: OKŚZpNP Kraków), Ds. 29/69 t. 2, Protokół przesłuchania Błacha Józefa, Kielce, 9 VI 1978 r., k. 124-126, zob.: T. Domański, A. Jankowski, *Represje niemieckie na wsi kieleckiej 1939-1945*, s. 215.

<sup>42</sup> OKŚZpNP Kraków, Ds. 29/69 t. 2, Protokół przesłuchania świadka Józefa Błacha, 9 VI 1978 r., k. 125.

i Juliana Wojtaszków, a także sołtysa – Jana Banasika. Według Antoniny Wojtaszek, aresztowania dokonano na podstawie donosu Franciszka Waszczyka z Grabek Dużych. Miał on sugerować, że Michał Wojtaszek z Banasikiem chodzili po wsi i zbierali nabiał dla partyzantów stacjonujących w lesie<sup>43</sup>. Tego samego dnia, tj. 17 lipca 1943 r. aresztowanych osadzono w areszcie powiatowym w Busku-Zdroju<sup>44</sup>. 23 lipca 1943 r. rozstrzelano ich na terenie cmentarza katolickiego w Busku-Zdroju<sup>45</sup>.

Niektóre wsie położone na terenie Kreishauptmannschaft Busko były wielokrotnie nękanie przez żandarmerię niemiecką. 12 kwietnia 1943 r. Niemcy aresztowali 6 mieszkańców wsi Janina w gminie Szczytniki: ks. Mariana Panakowskiego, Andrzeja Piaseckiego, Władysława Wojtachę, Stefana Gracę, Jana Poletkę oraz Jana Janeczka<sup>46</sup>. Wszystkich wywieziono do KL Auschwitz-Birkenau<sup>47</sup>. W nocy z 18 na 19 lipca 1943 r. podczas zabawy weselnej w Janinie żandarmeria niemiecka dokonała kolejnych aresztowań. Niemcy aresztowali 14 osób: pana młodego – Stanisława Grzegorzcyka, jego brata – Zenona, jego stryja – Józefa, brata stryjecznego – Zygmunta, kierownika poczty – Jana Bródkę, muzykantów ze Zbrodnic: Wincentego Marka, Stanisława Marka, Wincentego Marcińca, gajowego – Górę, Józefa Muszyńskiego, Stanisława Janakowskiego, Stanisława Tyrańskiego, Jana Kaweckiego oraz Antoniego Trecia. 8 mieszkańców Janiny rozstrzelano 23 lipca 1943 r. na cmentarzu katolickim w Busku-Zdroju<sup>48</sup>. We wrześniu 1944 r. miała miejsce w Janinie generalna łapanka, w czasie której schwytano niemal wszystkich mężczyzn. Część osób umieszczono w obozie pracy przymusowej w Bosowicach<sup>49</sup>. Pozostałych pognano pie-

<sup>43</sup> AIPN GK, 179/114, Protokół przesłuchania świadka Antoniny Wojtaszek, b.d., k. 18.

<sup>44</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, Więzienia hitlerowskie – areszt tymczasowy w Busku-Zdroju, 3 kontrolki więźniów: 23.10.1941 [r.] – 1.06.1942 [r.], 14.11.1942 [r.] – 16.12.1943 [r.], 16.12.1943 [r.] – 22.07.1944 [r.], 53/4623, b.d., k. 326–327.

<sup>45</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, 53/5351, Sprawozdanie z przebiegu i wyników śledztwa w sprawie zbrodni hitlerowskich na terenie Buska, Pińczowa i powiatu buskiego, b.d., k. 137-138.

<sup>46</sup> *Księga pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Radomia i innych miejscowości Kielecczyzny 1940-1944*, t. 3, Oświęcim 2006, s. 1157.

<sup>47</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, 53/5351, Sprawozdanie z przebiegu i wyników śledztwa w sprawie zbrodni hitlerowskich na terenie Buska, Pińczowa i powiatu buskiego, b. d, k. 128.

<sup>48</sup> K. Trzeskowska-Kubasik, *Tragiczne wesele w Janinie. Nieznane fakty z powiatu buskiego*, <http://www.busko.com.pl/tragiczne-wesele-w-janinie-8211-nieznane-fakty-z-powiatu-buskiego-w-czasie-ii-wojny-swiatowej,,3,1,1,1,30664,n.html> (dostęp: 1 VI 2021 r.)

<sup>49</sup> OKŚZpNP Kraków, Ds. 29/69 t. 2, Protokół przesłuchania świadka Antoniego Cyrańskiego, 2 IX 1978 r., k. 214.

szo do Chmielnika, gdzie przetrzymywano ich wraz z mieszkańcami innych wsi w baraku. Następnego dnia wywieziono ich do Jędrzejowa, skąd przetransportowano ich na teren III Rzeszy<sup>50</sup>.

Również wieś Bosowice w gminie Stopnica była kilkakrotnie dotknięta represjami niemieckimi. 9 maja 1943 r. żandarmeria niemiecka z Chmielnika aresztowała 11 osób zaangażowanych głównie w działalność BCh. Wywieziono ich do KL Auschwitz-Birkenau<sup>51</sup>. Kolejne aresztowania odbyły się 25 sierpnia 1943 r. Zatrzymano wówczas: Piotra Cebulskiego (47 l.), Józefa Łosina (37 l.), Władysława Ostrowskiego (30 l.) i Jana Rzepę (55 l.). Osadzono ich w jednym z aresztów na terenie Buska-Zdroju. Michalina Cebulska wspominała: *Gdy poszliśmy do swych mężów, Niemcy wpuścili nas do nich i ujrzałyśmy ich zbitych, powiązanych, leżących na posadzce twarzą w dół*<sup>52</sup>. Cebulskiego, Łosina, Ostrowskiego i Rzepę rozstrzelano w Lesie Weleckim.

Jesienią 1943 r. na terenie Kreishauptmannschaft Busko Niemcy podejmowali szereg działań prowokacyjnych. Wśród nich przodowali członkowie 3 Batalionu 17 Pułku Policji SS stacjonujący w Pałacu Wielopolskich w Chrobrzu. Jedną z większych prowokacji niemieckich miała miejsce 11 listopada 1943 r. Przebrani żandarmi z Chrobrza o świcie wtargnęli do wsi Brzeście w gminie Pińczów. Jeden z mieszkańców – Stanisław Szczepko, wspominał, że zwrócili się do niego z następującymi słowami: *Wstawaj, pójdziesz z nami, razem będziemy bić Niemców, bo jest dzień Święta Niepodległości*. Żaden z mieszkańców nie uległ prowokacji, toteż żandarmi siłą wyciągali ich z domów. Część z nich rozstrzelano na miejscu, a pozostałych w Górach Pińczowskich. Łącznie zginęło 12 osób. Po egzekucji Niemcy wydali oświadczenie, w którym informowano, że ofiary rozstrzelano za rzekomą przynależność do band rabunkowych. Egzekucji uniknęły dwie osoby w tym wspomniany powyżej Szczepko, który wykorzystał chwilę nieuwagi pilnującego go Niemca uciekając do sąsiedniej wsi. Innego mieszkańca Brześcia, Stanisława Religę wysłano zaś do KL Auschwitz-Birkenau.

---

<sup>50</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, 53/5351, Protokół przesłuchania świadka Antoniego Zapolskiego, 2 X 1978 r., k. 43-44.

<sup>51</sup> Aresztowano wówczas m.in. Stanisława Barańskiego „Snopka”, Józefa Cebulskiego „Pingwina”, Franciszka Drozdowskiego „Kruka”, Franciszka Kaczora „Sójkę”, Stanisława Kaczora, Eugeniusza Kwietnia „Okonia”, Jana Łackiego, Józefa Olszewskiego „Chojaka”, Jana Ożogę „Wydrę” i Piotra Ziomka, zob. M. Wawszczyk, Z „Wici” do BCh [w:] *Walka i cierpienie. Wspomnienia żołnierzy BCh III Okręgu Kieleckiego z lat wojny i powojennych prześladowań*, s. 204-205.

<sup>52</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, 53/4475, cz. 1, Ankieta dot[ycząca] aresztowań w Bosowicach, lipiec 1968 r., k. 78-79.



1 lutego 1944 r. przeprowadzono akcję represyjną w Jurkowie w gminie Chotel<sup>53</sup>. We wczesnych godzinach rannych, zabudowania dworskie w którym mieszkała 6-osobowa rodzina Skadłubowiczów otoczyło około 30 żandarmów niemieckich oraz około 10 policjantów granatowych<sup>54</sup>. W budynku ponadto przebywali żołnierze Armii Krajowej (AK) – około 25-letni Zbigniew Lewiński i Adam Bielewicz. W działalność AK zaangażowani byli również młodzi Skadłubowiczowie: ok. 23-letni Józef, 20-letni Witold oraz 18-letnia Zosia. Przez kilka godzin żołnierze AK, wyposażeni jedynie w broń krótką bronili się przed atakiem żandarmów. Nie chcąc dostać się w ręce wroga, popełnili samobójstwo odśpiewując przed śmiercią „Jeszcze Polska nie zginęła”. Rodziców Skadłubowiczów oraz ich babkę, żandarmi Gawęda oraz Radtke zarąbali siekierkami.

Wart podkreślenia jest fakt, że na Kielecczyźnie znaczna intensyfikacja działań antypartyzanckich miała miejsce od maja do lipca 1944 r. Była to próba opanowania przez Niemców sytuacji, a zarazem zażęgnięcie powstrzymanie wybuchu powstania na terenie GG. Z tego względu podejmowano szereg akcji represyjnych wobec wsi. Swym zasięgiem objęła wieś Tuczępy w gminie Tuczępy, położoną między dwoma miasteczkami: Stopnicą a Szydłowem. W czasie okupacji niemieckiej liczyła 105 gospodarstw. Zamieszkiwało ją 720 osób. We wsi, podobnie jak w innych częściach Kreishauptmannschaft Busko, panowała bieda. W Tuczępach aktywną działalność prowadziły Bataliony Chłopskie (BCh) oraz Narodowe Siły Zbrojne. 5 lipca 1944 r. nad ranem niemiecka żandarmeria otoczyła wieś Tuczępy<sup>55</sup>. Niemcy chodzili po domach z listami, na których umieszczono 19 nazwisk osób, które należały głównie do BCh. Aresztowano wówczas: Antoniego Antonowicza, robotnika (24 l.), Stefana Borka, rolnika (37 l.), Stanisław Drozdowskiego, młynarza (24 l.), Stanisława Kowalika, młynarza (32 l.), Jana Krawczyka, szewca (49 l.), Mieczysława Krawczyka, robotnika (22 l.), Stanisława Krawczyka, rolnika (27 l.), Szczepana Krzystka, rolnika (47 l.), Franciszka Kwiatka, stolarza (30 l.), Jana Łukasika, rolnika

---

<sup>53</sup> K. Trzeskowska-Kubasik, *Pacyfikacja Jurkowa*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/70842,Pacyfikacja-Jurkowa-na-terenie-powiatu-buskiego-1-lutego-1944-r.html> (dostęp: 2 VI 2020 r.).

<sup>54</sup> AIPN Ki, Ds. 39/67, t. II, Protokół przesłuchania świadka Cienkiego Franciszka, Kielce, 3 V 1969 r., k. 450.

<sup>55</sup> Inną datę aresztowania w Tuczępach, tj. 21 VI 1944 r., podaje komendant gminny BCh w Tuczępach, zob. A. Kucharczyk, *Z listem do Witosa – pierwszego zwolennika konspiracji* [w:] *Walka i cierpienie. Wspomnienia żołnierzy BCh III Okręgu Kieleckiego z lat wojny i powojennych prześladowań*, oprac. S. Durlej, Kielce 1999, s. 137.



(47 l.), Daniela Misterkiewicza, rolnika (44 l.), Mariana Rudnika, rolnika (34 l.), Władysława Sapę (21 l.), Wojciecha Sierugę, zegarmistrza (44 l.), Jana Sobalę, rolnika (30 l.), Franciszka Sojkę, rolnika (23 l.), Jana Sojkę, rolnika (51 l.), Andrzeja Wojtysia, rolnika (47 l.), Tadeusza Ziębę (22 l.).

W pobliskiej wsi Wierzbica w gminie Tuczępy stacjonowała grupa „Dziękana”. Według jednej z hipotez z obawy przed partyzantami Niemcy opuścili wieś, nie podpalając jej<sup>56</sup>. Aresztowanych z Tuczap przeprowadzano przez wieś Sieczków do Strzelec, skąd przewieziono ich do aresztu w Busku-Zdroju (najprawdopodobniej przy ul. Kościelnej), gdzie poddawano ich torturom<sup>57</sup>. Przebywali tam tydzień. Część osób przetransportowano do więzienia w Kielcach, mieszczącego się przy ul. Zamkowej. 19 lipca 1944 r. 8 z nich rozstrzelano w Lesie Weleckim. Śmierć ponieśli wówczas: Borek, Drozdowski Kowalik, Krawczyk, Kwiatek, Rudnik, Sobala i Sojka<sup>58</sup>. Ofiary egzekucji przedstawiały makabryczny widok: *Ci rozstrzelani w lesie byli tak zmasakrowani, że rodziny z trudem ich rozpoznawały, raczej po ubraniu. Choć nie zginęli w walce z bronią, to trzeba stwierdzić, że byli to bohaterowie, bo w tak wielkich cierpieniach nie wydali nikogo. Byliśmy tym wstrząśnięci do głębi, bo znaleźliśmy ich osobiście, a sześciu z nich było żołnierzami BCh*<sup>59</sup>.

Niemcy do końca okupacji przeczesywali wioski na Kielecczyźnie, poszukując partyzantów, przy okazji dokonywali masowych aresztowań. Jedno z nich miało miejsce w Równinach. Była to mała wieś, liczyła zaledwie 20 gospodarstw. Znaczna część mieszkańców była zaangażowana w działalność BCh. 1 grudnia 1944 r. wieś otoczyli żandarmi niemieccy z Buska-Zdroju z Johannem Hanselem na czele<sup>60</sup>. Około godziny czwartej nad ranem na podwórzu Jana Koźbiała

---

<sup>56</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, 53/169, Materiały dot[yczące] pacyfikacji wsi na Kielecczyźnie, Informacja dotycząca pacyfikacji wsi Tuczępy w czasie okupacji, b.d., k. 18-19.

<sup>57</sup> AIPN, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie, zebrane w latach 1968-1972. Ankiety dotyczące województwa kieleckiego – V. Powiat Busko-Zdrój: ankiety, notki encyklopedyczne, 2448/321, cz. 2, Ankieta dot. aresztowań w Tuczępach, b.d., k. 169-170.

<sup>58</sup> AIPN, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie, zebrane w latach 1968-1972. Ankiety dotyczące województwa kieleckiego – V. Powiat Busko-Zdrój: ankiety, notki encyklopedyczne, 2448/321, cz. 1, Ankieta dot[ycząca] egzekucji mieszkańców Tuczap w Lesie Weleckim, b.d., k. 162.

<sup>59</sup> A. Kucharczyk, *Z listem do Witosa – pierwszego zwolennika konspiracji [w:] Walka i cierpienie*, s. 137.

<sup>60</sup> AIPN, GK, 179/113, Kwestionariusz o egzekucjach masowych i grobach masowych, b.d., k. 45-46.

zgrupowano wszystkich mieszkańców Równin. Kobietom i dzieciom nakazano stanąć po jednej stronie, mężczyznom położyć się twarzami do ziemi. Do każdego z nich podchodzili Niemcy i pytali o dokumenty i broń. Na podwórze Koźbiała przywleczono pobitego Świądra, któremu nakazano pokazać rosyjski bunkier. Zaprowadzono go do ziemianki mieszczącej się nad stawem między wsiami Równiny i Górki. Niemcy wepchnęli Świądra do niej, a następnie wrzucili za nim granat. Zranionego wybuchem, przyniesiono do domu, gdzie zmarł po upływie tygodnia<sup>61</sup>.

Po zaprowadzeniu Świądra do ziemianki na podwórzu Koźbiała nadal trwała selekcja. Utworzono dwie grupy: jedna składała się z 18 mężczyzn, druga z 11. Pierwszą grupę wyprowadzono na drogę i kazano położyć się twarzami do ziemi. Drugiej grupie rozkazano biec w stronę lasu, po czym strzelano do nich. Niemcy zastrzelili wówczas następujących mieszkańców Równin: Augustyna Curyło, Ludwika Mostka, Stanisława i Wincentego Nowaków, Stanisława Opałkę i Wojciecha Papaja. Śmierć ponieśli też dwaj mieszkańcy Górek: Leon Nowak i Jan Sekuła, a także Czesław Molisak z Badrzychowic oraz Karol Rzęsa i Jan Gróda. W czasie egzekucji inni Niemcy rabowali domy mieszkańców<sup>62</sup>. Pierwszą grupę zaprowadzono z powrotem na podwórze Koźbiała, z której wybrano czwórkę osób: Jana Koźbiała, Jana Opałkę, Władysława Molisaka i czwartą osobę o nieznanym nazwisku. Wywieziono ich furmankami do Buska-Zdroju, gdzie byli przetrzymywani w areszcie przy ul. Kościelnej. W celi z Molisakiem przebywali: Koźbiał, Cieślak – ojciec i syn pochodzący z Poznańskiego, Matusik z Grotnik, Krowiński z Chmielnika, Stanisław Kaczor z Kawęczyna oraz Jan Grochowski.

12 stycznia 1945 r. w godzinach rannych, tuż przed wkroczeniem wojsk sowieckich do Buska-Zdroju, Niemcy z Hanselem na czele kazali 20 więźniom iść pieszo w stronę Lasu Weleckiego. Wśród nich byli m.in. Grochowski, Kaczor, Koźbiał, Molisak, Opałka i dwóch jeńców sowieckich. W pobliżu Lasu Weleckiego mieściły się wówczas okopy. Obok nich znajdowała się podściółka. Więźniów wzywano pojedynczo i mówiono: *połóż się, czapkę*

---

<sup>61</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, Akta śledztwa w sprawie popełnionych zbrodni przez władze okupacyjne, a w szczególności przez Sipo i SD i Żandarmerię w Busku i okolicy w latach 1939–1945, 53/5350, Protokół przesłuchania świadka Wincentego Wróbla, 19 IV 1978 r., k. 64.

<sup>62</sup> AIPN, GK, 179/113, Protokół przesłuchania świadka Ignacego Kaszuby, 23 XI 1946 r., k. 76.

zdejm<sup>63</sup>. Szóstym wezwanym więźniem był Molisak, któremu udało się przeżyć egzekucję: *Mnie również kazano położyć się w okopie. Ja położyłem się na prawy bok obok wnąki po wyrwie. Strzelono do mnie, ja wstrzymałem oddech i nie poczułem w ogóle bólu. Spozrzegłem, że chyba nie jestem trafiony, ale nie oddychając, udawałem, że jestem zabity. Po chwili obok mnie kazano położyć się szwagrowi memu Janowi Koźbiałowi, a następnie strzelono do niego i zauważyłem kąta oka płynącą krew z głowy z tylnej części czaszki mego szwagra. Potem usłyszałem kilka strzałów jeszcze, a następnie hitlerowcy dosięgnęli podściółką ze słomy i nas przykryli, a następnie po przykryciu usłyszałem znów kilka serii z automatów. Żaden z tych strzałów mnie nie trafił. Po pewnym czasie rozchyliłem lekko słomę i po upewnieniu się, że nikogo nie ma w pobliżu zbiegłem z tego miejsca i następnie okrężnymi drogami dotarłem do swej wsi Równiny, słysząc cały czas odgłosy zbliżających się wojsk radzieckich<sup>64</sup>.*

### Praca przymusowa na rzecz III Rzeszy

Ważnym przejawem eksploatacji ekonomicznej było przymusowe zatrudnianie Polaków w przemyśle i w rolnictwie III Rzeszy. Od 1940 r. na terenie Generalnego Gubernatorstwa władze okupacyjne rozpoczęły przymusowy nabór do pracy. Obowiązkiem pracy objęto na początku osoby w wieku od 18 do 60 lat, później również od 14 roku życia. Wywiezieni na roboty przymusowe mieszkańcy Kreishauptmannschaft Busko pracowali niemal we wszystkich sektorach gospodarki Rzeszy (w gospodarstwach rolnych, majątkach ziemskich, przemyśle, budownictwie, rzemiośle i usługach). Według Józefa Fajkowskiego do III Rzeszy wywieziono 16 461 mieszkańców Kreis Busko<sup>65</sup>. Smarzyński twierdził zaś, że na roboty wysłano ponad 20 000 ludzi<sup>66</sup>. Ustalenia autorki niniejszego artykułu są zbliżone. Należy poddać jednak pod wątpliwość twierdzenie Smarzyńskiego, jakoby na terenie III Rzeszy zginęła połowa z wywiezionych mieszkańców, tj. 10 000 osób.

Wobec oporu ludności polskiej w zgłaszaniu się na wyjazd do III Rzeszy,

---

<sup>63</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, 53/5237, Protokół przesłuchania świadka Władysława Molisaka, 25 IV 1969 r., k. 271.

<sup>64</sup> AIPN Ki, OKŚZpNP – IPN Kielce, 53/5350, Protokół przesłuchania świadka Władysława Molisaka, 4 V 1978 r., k. 97-98.

<sup>65</sup> J. Fajkowski, *Wieś w ogniu: eksterminacja wsi polskiej w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1972, s. 30

<sup>66</sup> H. Smarzyński, *Powiat Busko-Zdrój przed 1 IX 1939 r. i w okresie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945*, Kraków 1960, s. 203.

urzędy pracy (*Arbeitsamty*) na terenie Generalnego Gubernatorstwa zaczęły wysyłać imienne wezwania do stawienia się w punktach zbiorczych. Część młodych mieszkańców Kreishauptmannschaft ignorowała je. Niemcy w odwecie stosowali wobec nich i ich członków rodzin szereg represji. Mieszkanek Baranowa – Rozalię Adamczyk brutalnie pobito za to, że ukrywała córkę, która nie stawiała się na wezwanie *Arbeitsamtu*<sup>67</sup>. Wobec zignorowania przez mieszkańca Kuchar – Juliana Kondzieli nakazu zgłoszenia się na wyjazd do III Rzeszy, jego matkę osadzono w więzieniu w Pińczowie. Zwolniono ją, gdy jej syn zgłosił się do *Arbeitsamtu*. On sam zmarł na terytorium III Rzeszy z wycieńczenia.

Ze względu na niską liczbę dobrowolnych zgłoszeń na wyjazd do III Rzeszy, a także uchylanie się od wyjazdów, Niemcy organizowali łapanki. W latach 1941-1943 przy wsparciu żandarmów niemieckich kierownik *Arbeitsamtu*: Herbert Pohse wraz z Kurtem Robischem wyposażeni w listy imienne mieszkańców, urządzali nocne wyprawy do wsi na terenie Kreishauptmannschaft Busko:

*Storturowawszy więc pierwszego z brzegu gminiaka, kazali się prowadzić do domów, gdzie jest więcej młodzieży. Znalazwszy, ściągali z pościeli i zamykali w jakimś punkcie zbornym. Po zakończeniu łapanki odtransportowali do Buska do Arbeitsamtu*<sup>68</sup>.

Niejednokrotnie zdarzały się przypadki wypuszczenia na wolność aresztowanych w zamian za wręczenie Niemcom łapówek w postaci żywności: masła, gęsi, jaja i kur. Ludzi wykupywano również za pomocą wódki. W Borzykowej w gminie Szaniec urządzono łapankę, w wyniku której złapano 30 mieszkańców. Sołtys wsi, Franciszek Derwiński poprzez wręczenie Niemcom łapówki w postaci wódki uchronił 23 osoby przed wywozem na prace przymusowe do III Rzeszy<sup>69</sup>. 7 mieszkańców wysłano do Niemiec, żadna z nich nie powróciła.

Mieszkańców wsi osadzono również w obozach pracy przymusowej na terenie Kreishauptmannschaft Busko. Według ustaleń autorki, na jego obszarze funkcjonowało co najmniej 18 obozów pracy przymusowej różnego rodzaju: służby budowlanej (*Baudienst*), karne (*Straflager*), fortyfikacyjne (*Einsatzlager*), a także pracy przymusowej dla Żydów (*Julag*). Znaczącą ilość stanowiły obo-

<sup>67</sup> APK, 457, Wykaz zbrodni popełnionych na mieszkańcach gminy Radzanów, [b. d.], k. 13.

<sup>68</sup> APK, 458, Materiał dowodowy zbrodni niemieckich, 3 VII 197 r., k. 26.

<sup>69</sup> AIPN GK, 179/113, Protokół przesłuchania świadka Franciszka Derwińskiego, Busko-Zdrój, 30 IV 1947 r., k. 101.

zy fortyfikacyjne. Zlokalizowano je na terenie następujących wsi: w Piestrzcu, w Wiślicy, w Jarząbkach, w Bosowicach, w Topoli, w Raczycach, w Chrobrzu, w Chotelu Czerwonym, w Konieczmostach, w Michałowie, w Młodzawach Dużych, w Żurawnikach, w Starym Korczyniu oraz w Sielcu. W powyższych obozach osadzano głównie mieszkańców okolicznych wsi. Przeciętnie przebywało w nich od 100 do 1000 osób.

Niejednokrotnie warunki w jakich przebywali więźniowie nie różniły się od tych panujących w obozach koncentracyjnych. Osadzano ich w barakach, w budynkach szkół lub w zabudowaniach gospodarczych, które otaczano drutem kolczastym. Nagminnie brakowało prycz do spania, pościeli oraz urządzeń sanitarnych. Wskutek złych warunków bytowych występowały epidemie chorób zakaźnych takich jak tyfus czy żółtaczka. Więźniowie otrzymywali głodowe wyżywienie, które zwykle składało się z wodnistej zupy z brukwi, liści buraków oraz zamrożonych ziemniaków, a także niesłodzonej kawy zbożowej i kawałka suchego chleba. Wykonywali różnego rodzaju prace: od budowlanych, przez przemysłowe, po budowę dróg oraz meliorację pól i łąk. Wobec więźniów nagminnie stosowano przemoc. Wielu z nich zmarło z wycieńczenia oraz wskutek ran odniesionych przy pracach fortyfikacyjnych.

### **Represje wobec mieszkańców wsi za pomoc Żydom**

Jednym z kluczowych czynników, który determinował zachowanie polskiej ludności wobec szukających schronienia Żydów, było drakońskie, okupacyjne prawodawstwo. Kluczowym aktem prawnym przewidującym karę śmierci dla Polaków, którzy udzielili pomocy Żydom przebywającym bez zezwolenia poza gettem, było rozporządzenie Generalnego Gubernatora – Hansa Franka z 15 października 1941 roku. Miało ono na celu całkowite odizolowanie Żydów od tzw. strony aryjskiej oraz pozbawienie ich jakichkolwiek kontaktów ze środowiskiem zewnętrznym. W następnych miesiącach we wszystkich dystryktach Generalnego Gubernatorstwa wydano rozporządzenia o zbliżonej treści. Według okólnika wydanego przez Dowódcę SS i Policji dystryktu Radom – Herberta Böttchera z 21 września 1942 r. karze śmierci podlegały nie tylko osoby udzielające Żydom schronienia, ale także dostarczające im pożywienia. W praktyce wachlarz kar stosowanych wobec osób pomagających Żydom był szeroki, obejmował grzywnę, konfiskatę mienia, pobicie, uwięzienie, zesłanie do obozu koncentracyjnego i karę śmierci. W 1942 r. nasiliły się akty terroru wobec mieszkańców wsi za przechowywanie Żydów. Pomoc udzielana im przez Polaków miała związek z coraz bardziej zaostrzającą się polityką eksterminacji Żydów.

Część Polaków za udzielenie pomocy ludności żydowskiej wysłano do obozów koncentracyjnych. Polacy z Kreishauptmannschaft Busko najczęściej trafiali do KL Auschwitz-Birkenau. Od września 1942 r. we wsi Ciecierze w gminie Chmielnik rodzina Stradomskich ukrywała 45-letnią Żydówkę o nazwisku Caol oraz jej 18-letnią córkę – Siwcię. 24 grudnia 1942 r. w godzinach wieczornych, do domu Stradomskich przybyła żandarmeria niemiecka z Chmielnika. 18-letniej Siwci udało się zbiec, jej matkę zastrzelono na miejscu. Całą rodzinę Stradomskich brutalnie pobito<sup>70</sup>. Feliksa Stradomskiego za ukrywanie Żydów wysłano do obozu KL Auschwitz-Birkenau, gdzie zmarł 8 marca 1943 r.

24 grudnia 1942 r. miały miejsce również aresztowania w Andrzejówce pod Chmielnikiem. Po wysiedleniu Żydów z getta w Chmielniku, Stanisław Trojan ukrywał na strychu dwóch Żydów: Ceala i Walmana. Żandarmi niemieccy z Chmielnika, wśród których znajdował się Orłowski i Świątek, najprawdopodobniej wskutek donosu odkryli kryjówkę Żydów, których natychmiast zastrzelili. Trojana w momencie przybycia żandarmów nie było w domu. Jego żonę przetrzymano na posterunku żandarmerii w Chmielniku do czasu ujęcia jej męża<sup>71</sup>. Trojan kilka dni później został ujęty przez żandarmów. Wywieziono go do KL Auschwitz-Birkenau, gdzie zmarł najprawdopodobniej w marcu 1943 r.

Podobny los spotkał Henryka Adamczyka, który w Bogucicach ukrywał 14-osobową rodzinę żydowską o nazwisku Rajt. 1 grudnia 1943 r. do wsi przybyła żandarmeria z Buska-Zdroju, otaczając jego zabudowania. 13 Żydów rozstrzelano. Ocalał jedynie Żyd, który ukrył się na strychu. W areszcie tymczasowym w Busku-Zdroju osadzono całą rodzinę Adamczyków: Marię i Henryka oraz ich synów: 13-letniego Stefana i 14-letniego Edwarda<sup>72</sup>. Marię i Stefana po jednym dniu pobytu w więzieniu zwolniono. Edwarda wywieziono na roboty przymusowe do III Rzeszy, skąd wrócił w 1945 r. Henryka Adamczyka 19 grudnia 1943 r. wysłano do KL Auschwitz-Birkenau, gdzie zginął najprawdopodobniej w 1944 r.

Jedną z form represji niemieckich wobec osób ukrywających Żydów była konfiskata lub zniszczenie mienia. W 1943 r. w przysiółku Wólka obok wsi Góluchów w zabudowaniach Lechów ukrywano Żydów pochodzących z Chmiel-

---

<sup>70</sup> *Represje za pomoc Żydom na okupowanych ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, t. 1, pod red. M. Grądzkiej-Rejak i A. Namysło, Warszawa 2019, s. 297.

<sup>71</sup> E. Fąfara, *Gebenna ludności żydowskiej*, Warszawa 1983, s. 486.

<sup>72</sup> *Represje za pomoc Żydom na okupowanych ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, s. 81.



nika, z Piotrkowic i z Kij<sup>73</sup>. Ogółem rodzina udzieliła pomocy około 30 Żydom, którzy ukrywali się u niej od początku 1943 r. Długość ich pobytu była różnorodna. Niektórzy przebywali u nich kilka dni lub tygodni, inni zostawali na stałe. 11 czerwca 1943 r. żandarmeria niemiecka prawdopodobnie z Nowego Korczyna otoczyła zabudowania Lechów. Rozstrzelano co najmniej 4 Żydów. 14-letniemu Janowi Lechowi udało się zbiec. Zabudowania gospodarcze Lechów spalono, niszcząc dorobek całego ich życia.

### Zakończenie

W czasie II wojny światowej mieszkańcy wsi na terenie Kreishauptmannschaft Busko zostali dotknięci ogromnymi represjami niemieckimi. Ok. 5000 osób wywieziono do obozów koncentracyjnych, a 20 000 osób na roboty przymusowe do III Rzeszy. Kilka tysięcy mieszkańców wsi przeszło przez obozy pracy przymusowej na terenie Kreishauptmannschaft Busko.

Polityka rolna rządu Generalnego Gubernatorstwa opierała się m. in na wymuszaniu regularnych i 100% dostaw kontyngentów. Ich wysokość powodowała, że znaczną część rolników osadzono w więzieniach i w aresztach. Na temat liczby osób które więziono w nich na obszarze Kreishauptmannschaft Busko istnieją liczne rozbieżności. Podawane przez Józefa Fajkowskiego ustalenia jakoby w czasie okupacji niemieckiej aresztowano 2466 jego mieszkańców są mocno zaniżone<sup>74</sup>. Według zachowanej księgi ewidencyjnej, składającej się z trzech tomów można stwierdzić, że w samym areszcie powiatowym w Busku-Zdroju więziono 5628 osób. Mieszkańców wsi więziono ponadto w więzieniu w Pińczowie, a także w następujących aresztach na terenie Buska-Zdroju: w willi dr. Byrkowskiego, w willi „Wersal” czy w budynku przy ul. Kościelnej.

Na terenie Kreishauptmannschaft Busko pacyfikacje wsi były rzadkością. Dominowały liczne, aczkolwiek pojedyncze zabójstwa. Mieszkańców wsi Niemcy mordowali głównie na terenie dwóch głównych miejsc kaźni – Lasu Weleckiego pod Buskiem-Zdrojem oraz na tzw. Zawężeniu na terenie więzienia w Pińczowie. Rozstrzeliwań dokonywano również na terenie następujących lasów: Skrzypiowskiego, Koteckiego, Widuchowskiego, Włoszczowickiego,

---

<sup>73</sup> T. Domański, *Polacy ratujący Żydów. Zarys charakterystyki materiałów źródłowych oraz wybranych problemów metodologicznych (na przykładzie Kielecczyzny)*, [w:] *Pomoc świadczona ludności żydowskiej przez Polaków w latach 1939-1945 ze szczególnym uwzględnieniem Kielecczyzny*, pod red. J. Gapysa, A. Dziarmagi, Kielce 2016, s. 17.

<sup>74</sup> J. Fajkowski, *Wiś w ogniu*, s. 30

czy też pod Lisowem. Badania mające na celu ustalenie liczby poległych w czasie II wojny światowej mieszkańców Kreishauptmannschaft Busko w dalszym ciągu trwają.

## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Kielcach  
Instytut Pamięci Narodowej

### Urzędy Stanu Cywilnego:

Urząd Stanu Cywilnego w Chmielniku  
Urząd Stanu Cywilnego w Pacanowie  
Urząd Stanu Cywilnego w Wiślicy

### Opracowania

*Amtliches Gemeinde- und Dorfverzeichnis für das Generalgouvernement auf Grund der Summarischen Bevölkerungsbstandsaufnahme am 1. März 1943*, Krakau 1943.

Datner S., *55 dni Wehrmachtu w Polsce. Zbrodnie dokonane na polskiej ludności cywilnej w okresie 1.IX – 25.X.1939 r.*, Warszawa 1967.

Domański T., *Polacy ratujący Żydów. Zarys charakterystyki materiałów źródłowych oraz wybranych problemów metodologicznych (na przykładzie Kieleccyzny)*, [w:] *Pomoc świadczona ludności żydowskiej przez Polaków w latach 1939-1945 ze szczególnym uwzględnieniem Kieleccyzny*, pod red. J. Gapysa, A. Dziarmagi, Kielce 2016, s. 11-22.

Fajkowski J., *Wieś w ogniu: eksterminacja wsi polskiej w okresie okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1972.

Faliszewski F., *Kartki z przeszłości ruchu ludowego w byłym powiecie stopnickim*, Warszawa 1965.

Fąfara E., *Gehenna ludności żydowskiej*, Warszawa 1983.

*Księga pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Radomia i innych miejscowości Kieleccyzny 1940-1944*, t. 3, Oświęcim 2006.

Kucharczyk A., *Z listem do Witosa – pierwszego zwolennika konspiracji*, [w:] *Walka i cierpienie. Wspomnienia żołnierzy BCh III Okręgu Kieleckiego z lat wojny i powojennych prześladowań*, oprac. S. Durlej, Kielce 1999.

Osiński R., *Wrzesień 1939 roku na ziemi buskiej*, Busko-Zdrój 1999.

*Represje za pomoc Żydom na okupowanych ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, t. 1, pod red. M. Grądzkiej-Rejak i A. Namysło, Warszawa 2019.

Rysiak J. „Mały”, *Wspomnienia z Chryzantemy*, „Zeszyty Kombatanckie” 1998, nr 21.

Smarzyński H., *Powiat Busko-Zdrój przed 1 IX 1939 r. i w okresie okupacji niemieckiej w latach 1939-1945*, Kraków 1960.

Trzeskowska-Kubasik K., *Ofiary terroru i działań wojennych z terenu Kreisshauptmannschaft Busko w latach 1939-1945* [w opracowaniu].

Trzeskowska-Kubasik K., *Straty osobowe mieszkańców Kreisshauptmannschaft Busko*, „Wieś polska w czasie II wojny światowej” 2020, nr 1.

Wawszczyk M., *Z „Wici” do BCh*, [w:] *Walka i cierpienie. Wspomnienia żołnierzy BCh III Okręgu Kieleckiego z lat wojny i powojennych prześladowań*, oprac. S. Durlej, Kielce 1999, s. 204-209.

Wojnakowski J., *Z dala od Wykusu*, Kielce 1988.

### Netografia

Baza więźniów KL Auschwitz-Birkenau, <http://www.auschwitz.org/muzeum/informacja-o-wiezniach/>

Trzeskowska-Kubasik K., *Pacyfikacja Jurkowa*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/70842,Pacyfikacja-Jurkowa-na-terenie-powiatu-buskiego-1-lutego-1944-r.html>

Trzeskowska-Kubasik K., *Tragiczne wesele w Janinie. Nieznane fakty z powiatu buskiego*, <http://www.busko.com.pl/tragiczne-wesele-w-janinie-8211-nieznane-fakty-z-powiatu-buskiego-w-czasie-ii-wojny-swiatowej,3,1,1,1,30664,n.html>